

Towarzysząc w tęsknocie

Ba 5,1-9; Ps 126; Flp 1,4-6.8-11; Łk 3,1-6

Panie Jezu, minął pierwszy tydzień adwentu. Rozpoczął się ostatni miesiąc roku. Oczekujemy na ostateczne przyjscie Chrystusa Pana, którego jest ziemia i czas. Zapewne niedługo postawimy sobie pytanie: Co było osiągnięciem, a co niepowodzeniem? Będziemy dziękować za Boże błogosławieństwo, za dary, którymi okazali się na naszej ścieżce ludzie i wydarzenia. Będziemy dziękować za spełnione nadzieje. Do nadziei wzywana nas także dzisiejsze słowo Boże.

Św. Paweł w liście do Filipian wskazuje na wartość modlitwy; w niej jest siła nadziei, która rozpala wielkie i święte pragnienia. Dla dojrzałych małżonków wielkim i naturalnym pragnieniem jest rodzicielstwo. Sakramentalne przymierze mężczyzny i kobiety uświęca ich, gdy wzajemnie się wspierają również w przekazaniu życia dzieciom i wychowaniu ich. Ten cel jest wielką tęsknotą dojrzałych małżonków. Tęsknotą świętą.

Panie Jezu, chcemy dziś Twojej opiece powierzać małżeństwa mające problem z poczęciem dziecka. Jest ich tak dużo, nawet co piąta para boryka się z tym problemem. Wielu uprasza łaskę, wielu podejmuje różnorodne leczenie (m.in. przez naprotechnologię). Miłość małżeńska w takiej sytuacji jest trudna, oczyszcza z egoizmu, buduje jedność, odziera z pośpiechu, a czasem z pokusy przedmiotowego traktowania dziecka jako jeszcze jednego nabytku.

Niekiedy, Panie, obdarzasz małżonków dzieckiem adoptowanym. Ono staje się ich dzieckiem nie przez biologię, ale przez serce. Papież Franciszek mówi: „*Adopcja jest chrześcijańskim wyborem, który czyni ludzi płodnymi*”. Adopcja jest równoprawnym sposobem stania się rodzicami jak rodzicielstwo naturalne. Trzeba jednak pokonać długą drogę z własnej głowy do własnego serca, aby zaakceptować siebie, współmałżonka i dziecko. Następnym krokiem jest podjęcie we dwoje procesu adopcyjnego.

Panie Jezu, prosimy Cię o miłość, o umiejętność rozmowy z tymi, którzy tęsknią za potomstwem, którzy starają się o naturalne poczęcie, o uzdrowienie. Prosimy o wrażliwość, gdyż możemy ich niechcący ranić pytaniami: *Kiedy będę dziadkiem? Dlaczego się ociągacie?* Obdarz nas, Jezu, współczuciem, abyśmy potrafili powiedzieć: *Wyczuwamy, że macie niespełnioną tęsknotę za dzieckiem. Jesteśmy z wami w tej tęsknocie. Towarzyszymy wam w tęsknocie przez modlitwę. A jeśli możemy wam jakoś pomóc, powierzcie nam swój ciężar.*

Propozycja śpiewu: Jezu, miłości Twej

Panie Jezu, w Adwencie jesteśmy wzywani do nawrócenia! Mówi o tym prorok Baruch, który był sekretarzem i przyjacielem proroka Jeremiasza. Widział, jak Jeremiasz z modlitwy i prawdziwego kultu Boga, czerpał odwagę i nadzieję, aby nawoływać rodaków do nawrócenia. Prawdziwa wiara to taka, gdy ofiarę składa się z serca, a nie z przymusu, „bo mnie widzą i wszyscy tak robią”.

Także św. Jan Chrzciciel wzywa nas do powrotu do Ciebie. Prostowanie ścieżek naszego życia ma być powrotem na stromą, ale zawsze prostą drogę Bożych przykazań. Św. Jan, syn Zachariasza przyjmuje słowo Boże i głosi je ludziom: *Nawracajcie się, bo Bóg was kocha! Nawracajcie się, abyście kochali, a nie łudzili siebie, że kochacie! Nawracajcie się, abyście służyli życiu nie śmierci!*

Jezu, daj nam łaskę, aby nasze nawrócenie owocowało miłością, troską, wsłuchaniem w potrzeby naszych bliskich, sąsiadów, szczególnie tych, których cierpienie wiąże się z tęsknotą za dzieckiem.

O dar nadziei dla małżonków przygnębionych brakiem upragnionego dziecka, prosimy Cię, Panie!

O dar zdrowia dla małżonków dotkniętych nieplodnością, prosimy Cię, Panie!

O umiejętność towarzyszenia małżonkom cierpiącym wskutek nieplodności, prosimy Cię, Panie!

O potrzebne łaski dla wszystkich leczących i wspierających małżonków nieplodnych, prosimy Cię, Panie!